**Temat I. Towarzysze podróży**

***Słowo Boże Lk 10, 29–37***

*On zaś, chcąc siebie usprawiedliwić, zapytał Jezusa: „A kto jest moim bliźnim?”. Jezus, nawiązując do tego, powiedział: „Pewien człowiek schodził z Jeruzalem do Jerycha i wpadł w ręce bandytów. Oni go obrabowali, pobili, i zostawiając ledwie żywego, odeszli. Przypadkiem schodził tą drogą pewien kapłan. Gdy go zobaczył, ominął go z daleka. Podobnie i lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, ominął go z daleka. Pewien zaś Samarytanin, będąc w drodze, przechodził obok niego. A gdy go ujrzał, ulitował się. Podszedł i opatrzył jego rany, zalewając je oliwą i winem. Potem wsadził go na swoje juczne zwierzę, zawiózł do gospody i opiekował się nim. Nazajutrz wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i powiedział: «Opiekuj się nim, a jeśli wydasz więcej, oddam ci, gdy będę wracał». Jak sądzisz, który z tych trzech okazał się bliźnim napadniętego przez bandytów?”. On odpowiedział: „Ten, który okazał mu miłosierdzie”. Jezus powiedział do niego: „Idź i ty czyń podobnie”.*

*(Inne fragmenty do wykorzystania: Lk 24, 13-25; 2Tm 3, 10-17; 2 Kor 8,1-15; Ga 2, 6-10)*

*Przez chrzest stałeś się częścią żywego, podróżującego drogami życia, Kościoła Chrystusa, który ma za zadanie jednoczyć ochrzczonych ( bycie razem, działania razem, wzajemnego wsparcia i podtrzymania,relizacji wspólnych zadań).*

*Każdy ochrzczony jest towarzyszem tej podróży, jest członkiem wspólnoty? Zastanów się, jaki jest twoj udział w Wspólnocie Kościoła*

1. ***Czym dla mnie jest Wspólnota Kościelna?***

1. ***W jaki sposób odczuwam przynależność do Kościoła?***

1. ***Jak bardzo i jak często angażuję się w życie społeczne parafii?***

1. ***Czego potrzeba, aby parafianie wiecej angażowali się w życie społeczne naszej parafii?***

1. ***W czym mogę pomóc ja, aby nasza wspólnota była bardziej aktywna i zjednoczona.***

**Temat 2. Słuchanie i mówienie**

***Słowo Boże Dz 5, 33-42***

*Gdy to usłyszeli, wpadli w gniew i chcieli ich zabić. Lecz pewien faryzeusz, imieniem Gamaliel, uczony w Prawie i poważany przez cały lud, kazał na chwilę usunąć Apostołów i zabrał głos w Radzie: «Mężowie izraelscy – przemówił do nich – zastanówcie się dobrze, co macie uczynić z tymi ludźmi. Bo niedawno temu wystąpił Teodas, podając się za kogoś niezwykłego. Przyłączyło się do niego około czterystu ludzi, został on zabity, a wszyscy jego zwolennicy zostali rozproszeni i ślad po nich zaginął. Potem podczas spisu ludności wystąpił Judasz Galilejczyk i pociągnął lud za sobą. Zginął sam i wszyscy jego zwolennicy zostali rozproszeni. Więc i teraz wam mówię: Odstąpcie od tych ludzi i puśćcie ich! Jeżeli bowiem od ludzi pochodzi ta myśl czy sprawa, rozpadnie się, a jeżeli rzeczywiście od Boga pochodzi, nie potraficie ich zniszczyć i może się czasem okazać, że walczycie z Bogiem». Usłuchali go. A przywoławszy Apostołów kazali ich ubiczować i zabronili im przemawiać w imię Jezusa, a potem zwolnili. A oni odchodzili sprzed Sanhedrynu i cieszyli się, że stali się godni cierpieć dla imienia [Jezusa]. Nie przestawali też co dzień nauczać w świątyni i po domach i głosić Dobrą Nowinę o Jezusie Chrystusie.*

 *(Inne fragmenty do wykorzystania: Sdz 6,33-40, 1Krl 18, 20-40, Dz 5, 33-42, Ga 2,11-12)*

**Propozycja rozważania**

Tak wiele spraw jest w wokół nas, o których chciałoby się porozmawiać, omówić, a przede wszystkim zaradzić, gdy stanowią jakiś problem. Człowiek nie zawsze ma odwagę zabrać głos. Ma różne ograniczenie. Największym z nich jest miłość własna, która podpowiada: „a co sobie inni pomyślą o mnie?” Zaczynają się zatem debaty zakulisowe, a wraz z nimi szemranie, obmawianie, a może nawet oszczerstwa. Szukamy zatem świadectw w Piśmie Świętym na temat zabierania głosu. Spieszy nam na pomoc św. Paweł, upominający Piotra. Pojawia się Gamaliel, zabierając głos w atmosferze czyhającej krytyki i hejtu. Są także prorocy Starego Testamentu nieustannie nawołujący do wierności Jahwe. Wśród nich Eliasz, niejako stawiający na szali, w sądzie na Górze Karmel, swój autorytet, swoją wiarę, a nawet życie.

*Słuchanie jest pierwszym krokiem bycia towarzyszem podróży, ale wymaga otwartego umysłu i serca, bez uprzedzeń. Moje doświadczenie w usłyszeniu Głosu Bożego przez zapoznanie się z Pismem Świętym i nauką Kościoła. Wszyscy są zaproszeni do mówienia z odwagą łącząc wolność, prawdę i miłość.*

1. ***Jak uważnie słucham Słowo Boże? Czy udaje się usłyszeć, zrozumieć, co do nas mówi Pan Bóg?***

1. ***Czy, po wyjściu z Kościoła, pamiętam, co słyszałam w Słowie Bożym? Z kim się dzielę usłyszaną Nauką Bożą?***

1. ***Czy usłyszaną Naukę zastosowuję w życiu codziennym?***

1. ***Jak odnoszę się do ludzi spoza marginesu życia, odtrąconymi przez społeczeństwo? A jak traktuję ludzi, którzy nie uczestniczą we Mszy św.***

**Temat 3. Świętowanie -Celebrowanie**

***Słowo Boże Nah 8, 2. 5-10***

*Ezdrasz, który był kapłanem, przyniósł Prawo przed zgromadzenie: mężczyzn, kobiety oraz wszystkich, którzy byli zdolni słuchać i rozumieć. Ezdrasz, który stał wyżej, otworzył księgę na oczach tłumu, na co wszyscy powstali. Ezdrasz wypowiedział formułę błogosławieństwa Pana Boga potężnego, a lud odpowiedział, wznosząc ręce: „Amen! Amen!”. Po czym oddali Panu pokłon, padając twarzą ku ziemi. Natomiast lewici: Jozue, Bani, Szerebiasz, Jamin, Akkub, Szabbetaj, Hodiasz, Maasejasz, Kelita, Azariasz, Jozabad, Chanan, Pelajasz przekazywali słowa Prawa ludziom stojącym na swoich miejscach. Czytali powoli księgę Prawa Bożego i wyjaśniając jej sens, sprawiali, że była zrozumiała. Wówczas Nehemiasz, który był namiestnikiem, i Ezdrasz, kapłan i pisarz, oraz lewici przekazujący ludziom słowa księgi powiedzieli do tłumu: „Dzień dzisiejszy jest poświęcony Panu, Bogu waszemu. Nie bądźcie smutni i nie płaczcie!”. Wszyscy bowiem ludzie szlochali, słuchając słów Prawa. Nehemiasz powiedział do nich: „Idźcie jeść potrawy świąteczne i pić słodkie napoje. Podzielcie się też z tymi, którzy nic nie mają – bo dzień dzisiejszy jest poświęcony Panu naszemu. Nie bądźcie przygnębieni, gdyż radość Pana jest waszą ostoją”.*

1. ***Co Cię smuci lub co przysłania Boga w Kościele? Co utrudnia głębokie przeżywanie Mszy Świętej?***

1. ***Jak sądzisz, czego brakuje w Kościele, co jest tego przyczyną, że nie wszyscy wierni biorą czynny udział we Mszy Świętej, liturgii?***

1. ***Jak sądzisz, co jet przyczyną, że ludzie odchodzą od Kościoła?***

1. ***Co możemy uczynić, aby ci, którzy odsunęli się od Kościoła, do Niego powrócili***

1. ***Jak myślisz, czego pragnie dzisiaj Duch Święty od Kościoła?***

**Temat 4. Odpowiedzialnosć za wspólną misję.**

***Słowo Boże Dz 20, 42-47***

*Wszyscy postępowali zgodnie z nauką apostołów, żyli we wspólnocie braterskiej, łamali chleb i modlili się. A wszystkich ogarniał lęk, gdyż apostołowie czynili wiele cudów i znaków. Wszyscy wierzący stanowili jedno i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali swoje posiadłości i majątki i rozdzielali je wszystkim stosownie do potrzeb. Codziennie jednomyślnie gromadzili się w świątyni. Łamali chleb po domach, a pokarm przyjmowali z radością i prostotą serca. Wielbili Boga, a wszyscy ludzie odnosili się do nich życzliwie. Pan zaś codziennie pomnażał liczbę tych, którzy mieli być zbawieni.*

1. ***Jak ja rozumiem, jaka jest misja współczesnego Kościoła?***

1. ***Jakie,według Ciebie, są mocne i słabe strony naszej wspólnoty parafialnej? Co jest w naszej wspólnocie najsilniejsze? Jakie sfery zapomniane? Co warto odrodzić?***

***3.Co mi teraz przeszkadza aktywnie uczestniczyć w działalności misyjnej: dzielić się swoją wiarą z niewierzącymi i poszukującymi?***

***4.Czego oczekuję od parafii? Co ja mogę uczynić dla parafii?***

**Temat 5. Dialog w Kościele i społeczeństwie. Ekumenizm.**

(*ekumunizm*- ruch w chrześcijaństwie, dażący do przywrócenia jedności chrześcian)

***Słowo Boże Dz 10, 34-43***

*Wtedy Piotr przemówił: «Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie. Posłał swe słowo synom Izraela, zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa. On to jest Panem wszystkich. Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła. A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co zdziałał w ziemi żydowskiej i w Jerozolimie. Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzyśmy z Nim jedli i pili po Jego zmartwychwstaniu. On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych. Wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów».*

1. ***Jaka jest rola Kościoła w szukaniu prawdy i sensu życia?***

1. ***W jaki sposób możemy zbliżyć się do prawdy współpracując?***

1. ***Jaki jest nasz stosunek ,jako chrześcian, do ludzi innego wyznania i religii oraz do ludzi niewierzących?***

**Temat 6. Autorytet i współudział, podejmowanie decyzji.**

***Słowo Boże Mt 20, 20-23***

*Podeszła do Jezusa matka synów Zebedeusza ze swoimi synami i oddając Mu pokłon, o coś Go prosiła. On ją zapytał: «Czego pragniesz?» Rzekła Mu:*

*«Powiedz, żeby ci dwaj moi synowie zasiedli w Twoim królestwie jeden po prawej, a drugi po lewej Twej stronie». Odpowiadając Jezus rzekł: «Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić?» Odpowiedzieli Mu: «Możemy». On rzekł do nich: «Kielich mój pić będziecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej i lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których mój Ojciec je przygotował» Gdy dziesięciu [pozostałych] to usłyszało, oburzyli się na tych dwóch braci. A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł: «Wiecie, że władcy narodów uciskają je, a wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, na wzór Syna Człowiecze- go, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu».*

**Propozycja rozważania**

Sobór Watykański II ukazał nam jednoznacznie w swojej chrystologii wizję Chrystusa jako Sługi. Cały Nowy Testament o tym poucza. Jezus często przeciwstawia wywyższanie siebie uniżeniu. Poucza, że służba i uniżenie prowadzi do prawdziwej wielkości. Rewelacyjnie opisał to św. Paweł w liście do Filipian. Prawda jest taka, że w Kościele przełożeństwo jest służbą. Uczniowie prosząc ustami swej matki o władzę dla siebie, tak naprawdę nie wiedzą, że proszą o to, aby być sługami wszystkich. Władza w Imię Chrystusa ma swoje uczestnictwo w krzyżu Chrystusa. A kariery realizowane w Kościele, jak zaznaczył bł. Stefan Wyszyński, chodzą Hiobowymi drogami.

Kościół synodalny jest Kościołem uczestniczącym i współodpowiedzialnym.

1. ***Kto i w jaki sposób, według mnie, przyjmuje decyzje w Kościele, jak to wygląda na praktyce?***

1. ***W jaki sposób jest wspierane i podtrzymywane zaangażowanie osób świeckich w życie Kościoła?***

1. ***W jaki sposób wnoszę wkład w życie, posługę i działalność mojej wspólnoty parafialnej***

*(biorę udział w woluntariacie, składam ofiary, uczestniczę w procesji, należę do chóru, nalezę do służby kościelnej, zajmuję się działalnościa charytatywną, dostarczam kwiaty na ołtarz, należę do kółka rózańcowego, modle się w grupach modlitewnych i inne)*

**Temat 7. Wytwarzanie drogi synodu**

***Słowo Boże Dz 15, 22-35***

*Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu. Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić. Przebywali wtedy w Jerozolimie pobożni Żydzi ze wszystkich narodów pod słońcem. Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumieli, bo każdy słyszał, jak przemawiali w jego własnym języku. «Czyż ci wszyscy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami?» – mówili pełni zdumienia i podziwu.«Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? – Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i przybysze z Rzymu, Żydzi oraz prozelici, Kreteńczycy i Arabowie – słyszymy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże».*

**Propozycja rozważania**

Realizacja wskazań, które Jezus przekazał Apostołom nie była prosta. Do tego doszła ich słaba kondycja duchowa i emocjonalna. Wprawdzie doświadczyli umocnienia z faktu zmartwychwstania Jezusa, ale w pamięci wciąż brzmiało poczucie winy z racji opuszczenia Chrystusa w godzinie Jego męki. Oddać się na nowo Jezusowi odbudować swój zapał i wierność wobec Niego, to było zadanie na teraz. Jak tego dokonać? Pojawia się wieczernik, miejsce bezpieczne odizolowane od reszty Jerozolimy. Ale jeszcze nie czas na nowennę do Ducha Świętego, jeszcze Mistrz nakazuje im wędrówkę w biały dzień na oczach Jerozolimy do góry wniebowstąpienia. Odchodzi do Ojca. Teraz trzeba wrócić do Wieczernika, znowu na oczach ludzi z miasta. Epizod zdawałoby się mało znaczący, ale wychwycony przez mistrzów życia duchowego, o którym mówią, ze to ostanie oczyszczenia uczniów, na drodze do zjednoczenia z Bogiem. Teraz Duch Święty będzie mógł posługiwać się mini jako skutecznymi narzędziami budowania Kościoła.

Synodalność pociąga za sobą otwartość na zmiany, formację i ciągłe uczenie się.

1. ***Na ile jesteśmy w stanie oddać się prowadzeniu Boga, poddając krytyce swój punkt widzenia? Z jakich środków korzystamy, aby to się w nas dokonywało?***

1. ***W jaki sposób nasza wspólnota kościelna formuje ludzi, aby byli bardziej zdolni do „podążania razem”, słuchania siebie nawzajem, uczestniczenia w misji i angażowania się w dialog?***

1. ***Jaka formacja jest oferowana, aby wspierać rozeznawanie i sprawowanie władzy w sposób synodalny?***